

Sygn. akt I ACa 266/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 kwietnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Katarzyna Polańska - Farion

Sędziowie: SA Marzanna Góral

SO del. Emilia Szczurowska (spr.)

Protokolant: apl. sędz. Ewelina Chabuda

po rozpoznaniu w dniu 19 kwietnia 2017 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

o zapłatę

i sprawy z powództwa wzajemnego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego (powoda wzajemnego)

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 10 września 2015 r., sygn. akt XXVI GC 1057/13

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwotę 6.000 (sześć tysięcy) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

Emilia Szczurowska Katarzyna Polańska - Farion Marzanna Góral

Sygn. akt I ACa 266/16

UZASADNIENIE

W pozwie złożonym do Sądu Okręgowego w Warszawie, powódka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. wniosła o zasądzenie od pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwoty 56 127, 85 zł wraz z odsetkami w wysokości ustawowej od 30 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty oraz kwoty 19 500 zł wraz z odsetkami w wysokości ustawowej, liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty a także kosztów procesu według norm przepisanych. Uzasadniając swoje stanowisko powódka wskazała, że – zgodnie z umową z 24

września 2012 r. – od września 2012 r. do marca 2013 r. wykonywała na rzecz (...) sp. z o.o. roboty budowlane, których przedmiotem był montaż wibracyjny ścianki szczelnej. W oparciu o postanowienia tejże umowy, na koniec miesiąca kalendarzowego lub po zakończeniu każdego, kolejnego etapu budowy, wystawiała pozwanej fakturę VAT, w oparciu o raporty dzienne lub protokoły odbioru prac. Podniosła, że wykonując zlecone jej prace napotkała na problemy natury technicznej, których usunięcie należało do pozwanej i wymusiło na powódce instalowanie dodatkowych grodzic, celem zabezpieczenia terenu, na którym prowadzone były prace. Dodatkowe czynności, które były wymieniane w raportach dziennych i miesięcznych, nie były przez pozwaną kwestionowane a umowa przewidywała, że ostateczne wynagrodzenie za wykonanie robót ustalone zostanie w oparciu o obmiar i ceny jednostkowe, wskazane w umowie. Dalej powódka podniosła, że po wykonaniu wszystkich powierzonych jej prac, sporządziła protokół końcowy ich odbioru oraz powiadomiła o tym fakcie pozwaną, co zostało odnotowane w dzienniku budowy. Pozwana odmówiła jednak podpisania protokołu końcowego odbioru prac, niemniej jednak powódka, w oparciu o raporty dzienne, 31 marca 2013 r. wystawiła fakturę (...) na kwotę 56 127,85 zł, która została przekazana pozwanej. Z dalszej części uzasadnienia pozwu wynika, że w toku realizacji umowy powódka wykonała łącznie 2 981,7 m² ścianki szczelnej a wobec braku płatności ze strony pozwanej, zwróciła się do generalnego wykonawcy oraz inwestora o zapłatę, którzy jednak odmówili spełnienia świadczenia na rzecz podwykonawcy (...) sp. z o.o. Niezależnie od powyższego, w ramach niniejszego procesu, powódka domagała się także zasądzenia od pozwanej kwoty 19 500 zł, wynikającej z okoliczności naliczenia kar umownych za przestoje wynikłe w dniach 1, 2, 8, 17 i 18 października 2012 r., z winy pozwanej.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości a także wytoczyła powództwo wzajemne, w którym domagała się zasądzenia od (...) sp. z o.o. na swoją rzecz kwoty 36 448,35 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu wzajemnego do dnia zapłaty, na koszt strony powodowej. Uzasadniając tak zaprezentowane stanowisko (...) sp. z o.o. potwierdziła, że strony procesu łączyła umowa o roboty budowlane, przy czym podniosła, że za wykonane prace powódka otrzymała już wynagrodzenie i to w kwocie przewyższającej ustaloną gratyfikację. Wyjaśniła, że na rzecz powódki dokonane zostały przelewy ze strony inwestora w kwocie 281 504,34 zł a ze strony pozwanej w kwocie 73 317,57 zł. Tym samym, łącznie powódka otrzymała kwotę 354 821,91 zł, podczas gdy za wykonane prace należna była jej kwota 318 373,56 zł, na którą składało się wynagrodzenie za pogrążenie grodzic w ilości 2 945,18 m² w kwocie 307 918,56 zł oraz kwota 10 455 zł tytułem mobilizacji i demobilizacji sprzętu. W konsekwencji zaś powyższego, kwota wynikająca z faktury (...), jest nienależna i dlatego też pozwana odmówiła jej zapłaty. Ponadto podniosła, że wykonane przez powódkę prace dodatkowe w postaci pogrążenia grodzic w ilości 929,80 m² były wynikiem błędu w sztuce budowlanej, który obciąża wyłącznie powódkę. Pozwana zwróciła bowiem uwagę, że w miejscu, gdzie posadowiony jest budynek klubu wioślarskiego, powódka winna była zastosować inną metodę pogrążania grodzic tj metodę tzw. ścianki wciskanej, na co wskazywać miała przekazana powódce dokumentacja projektowa a tymczasem zastosowała wyłącznie metodę wibracyjną. Okoliczność niedokonania przez powódkę oględzin budynku oraz błędna metoda posadowienia grodzic doprowadziła do osunięcia się skarpy razem z budynkiem klubu wioślarskiego, co z kolei skutkowało koniecznością wykonania prac dodatkowych, polegających na wbijaniu i wyciąganiu dodatkowych grodzic, jako zabezpieczenia. I co prawda pozwana potwierdziła, że prace te powódka wykonała, to niemniej jednak okoliczność ta nie mogła stanowić jakiegokolwiek podstawy do wysuwania roszczeń wobec pozwanej o zapłatę za nie bo spowodowane były one błędem powódki. Natomiast przestoje w prowadzeniu prac spowodowane były wykonaniem prac zabezpieczeniowych, za które pozwana nie ponosiła winy i tym samym brak było podstaw do obciążenia jej kosztami z tego wynikającymi. Z kolei, uzasadniając powództwo wzajemne, (...) sp. z o.o. wyjaśniła, że wobec dokonanych na rzecz (...) sp. z o.o. przelewów ze strony powódki wzajemnej i ze strony inwestora w łącznej kwocie 354 821,91 zł, kwota 36 448,35 zł została nadpłacona. Z treści łączącej strony procesu umowy oraz dokonanych wyliczeń, względem wykonanych robót w ilości 2 945,18 m², pozwanej wzajemnie należała się łącznie kwota 318 373,57 zł a przy tym powódka wzajemna zaprzeczyła, jakoby zlecała (...) sp. z o.o. dodatkowe roboty, a jeśli roboty takie zostały wykonane, to było to wyłącznie efektem błędnych rozwiązań technicznych, zastosowanych przez pozwaną wzajemnie.

W odpowiedzi na powództwo wzajemne (...) sp. z o.o. wniosła o jego oddalenie na koszt powódki wzajemnej, podnosząc, że nie otrzymała od (...) sp. z o.o. nadpłaty, zaś kwota której domaga się (...) sp. z o.o. w ramach powództwa

wzajemnego wynika z realizacji umowy łączącej strony, za którą nie rozliczyła się w całości powódka wzajemna. Podniosła, że strona przeciwna nie dowiodła, aby przy wykonywaniu prac (...) sp. z o.o. zastosowała złą metodę pogłębiania ścianek, co z kolei doprowadziło do konieczności wykonywania prac dodatkowych i zwróciła uwagę, że przedstawiciel (...) sp. z o.o. codziennie sprawdzał stan robót i asygnował dzienne raporty a następnie miesięczne i nie wskazywał na jakiegokolwiek uchybienia, popełnione przez (...) sp. z o.o.

Wyrokiem z 10 września 2015 r. Sąd Okręgowy w Warszawie XXVI Wydział Gospodarczy zasądził od (...) sp. z o.o. na rzecz (...) sp. z o.o. kwotę 75 627,85 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 56 127,85 zł od dnia 2 października 2013 r. do dnia zapłaty i od kwoty 19 500 zł od dnia 10 grudnia 2013 r. do dnia zapłaty oraz oddalił powództwo główne w pozostałym zakresie. Ponadto sąd pierwszej instancji zasądził od (...) sp. z o.o. na rzecz (...) sp. z o.o. kwotę 7 399 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, wywołanych powództwem głównym i oddalił powództwo wzajemne, zasądając przy tym od powódki wzajemnej na rzecz pozwanej wzajemnej kwotę 2 417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, wywołanych pozwem wzajemnym.

Powyższy wyrok został wydany w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne.

Sąd Okręgowy przyjął, że strony procesu prowadzą działalność gospodarczą w branży budowlanej i współpracowały ze sobą w zakresie realizowanego, na zlecenie inwestora gminy G., zadania pod nazwą „Rewitalizacja i adaptacja terenów przemysłowych – port i nabrzeże W., do nowych funkcji turystyczno – rekreacyjnych”. Generalnym wykonawcą tej inwestycji była (...) S.A. z siedzibą w W. a jednym z jej podwykonawców (...) sp. z o.o. W dniu 24 września 2012 r. (...) sp. z o.o. i (...) sp. z o.o. zawarły umowę nr (...), której przedmiotem było wykonanie ścianki szczelnej metodą montażu w przewidywanej łącznej ilości 2 949,72 m⁽²⁾. Zgodnie z zapisami umowy, (...) sp. z o.o. miała zapewnić sprzęt z obsługą na powyższy zakres robót w postaci wibromłota oraz dźwigu (...) z jego jednokrotną mobilizacją i demobilizacją. Strony ustaliły, że należne wynagrodzenie za wykonane roboty, przy ich szacunkowym zakresie będzie opiewało na kwotę 258 226,20 zł netto, przy czym cena za montaż wibracyjny ścianki szczelnej miała wynosić 85 zł za 1 m⁽²⁾ netto a koszt jednorazowej mobilizacji i demobilizacji sprzętu wynosił 8 500 zł netto. Przyjęto, że ostateczne wynagrodzenie (...) sp. z o.o. za wykonanie robót finalnie ustalone zostanie w oparciu o obmiar powykonawczy oraz powyższe ceny jednostkowe. W umowie strony uzgodniły także i to, iż faktury za wykonanie przedmiotu umowy, (...) sp. z o.o. będzie wystawiała na koniec miesiąca kalendarzowego lub po zakończeniu kolejnego etapu robót, za wykonany zakres, określony na podstawie raportów dziennych lub protokołu odbioru robót, potwierdzonych przez upoważnionego przedstawiciela (...) sp. z o.o., przy czym przedmiot umowy miał zostać wykonany w określonym zakresie i zgodnie z dokumentacją projektową a także uzgodnieniami, dokonanymi z (...) sp. z o.o., sztuką budowlaną oraz obowiązującymi w tym zakresie przepisami prawa. Natomiast (...) sp. z o.o. zobowiązała się do zgłoszenia inwestorowi (...) sp. z o.o. jako dalszego podwykonawcy i przekazania, przed rozpoczęciem prac, projektu ścianki szczelnej, wprowadzenia (...) sp. z o.o. na budowę oraz przekazania jej frontu robót z zapewnieniem zaplecza medialnego, dróg technicznych, platform roboczych, transportu lokalnego i sprzętu pływającego a także do usunięcia kolizji ze skrajni prac (w tym z gruntu) i wytyczenia geodezyjnego osi ścianki szczelnej. Po każdym kolejnym, zakończonym dniu pracy a najpóźniej w dniu następnym, (...) sp. z o.o. miała wystawiać pisemne potwierdzenie na raporcie dziennym zakresu wykonanych prac, zgodnie ze stanem faktycznym a w przypadku braku pisemnego potwierdzenia, (...) sp. z o.o. mogła wstrzymać prace a przestój traktować jako ten, który powstał z winy pozwanej. Z dalszych ustaleń Sądu Okręgowego wynikało, że strony procesu przewidziały kary umowne na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania postanowień umowy z 24 września 2012 r. i zgodnie z tymi postanowieniami, (...) sp. z o.o. miała zapłacić (...) sp. z o.o. za przestój maszyn spowodowany wstrzymaniem lub opóźnieniem prac z przyczyn leżących po stronie (...) sp. z o.o., opłatę postojową w wysokości 500 zł za godzinę, jednak nie więcej niż 4 000 zł za roboczo-dzień. Ponadto, w wykonaniu postanowień umowy, (...) sp. z o.o. jako podwykonawca (...) sp. z o.o. została zgłoszona inwestorowi i generalnemu wykonawcy a następnie, drogą mailową, została jej przesłana dokumentacja w postaci rysunku pograżenia ścianki szczelnej oraz rysunku lokalizacyjnego, gdzie miały być pograżone grodzice, z którego nie wynikało jednak, jaką metodę wbijania ścianki należy zastosować. Jak dalej ustalił Sąd meriti, do wykonywania prac przewidzianych umową, (...) sp. z o.o. przystąpiła we wrześniu 2012 r. a zakończyła je w marcu 2013 r., przy czym we wrześniu 2012 r. dokonano jednorazowej mobilizacji sprzętu oraz wykonano wibracyjny montaż

ścianki szczelnej w ilości 66,66 m⁽²⁾. Na tę okoliczność sporządzony został protokół odbioru wraz z zestawieniem wartości wykonanych robót, który nie został przez (...) sp. z o.o. zakwestionowany i dlatego (...) sp. z o.o. wystawiła fakturę VAT nr (...) na kwotę 12 196,80 zł a należność z niej wynikająca, została zapłacona. Z kolei, w październiku 2012 r., z uwagi na zaistniałe problemy techniczne, doszło do przestoju w dniach: 1, 2, 8, 17 i 18 tego miesiąca, skutkiem czego (...) sp. z o.o. dokonała jednorazowej demobilizacji i mobilizacji sprzętu, niemniej jednak wykonała umówione prace w łącznej ilości 680,76 m⁽²⁾. Protokół odbioru, odzwierciedlający te prace również nie został zakwestionowany przez (...) sp. z o.o. i został podpisany przez upoważnionego pracownika tejże spółki a z tego tytułu wystawiona została faktura VAT nr (...) na kwotę 76 400 zł, która została zapłacona częściowo przez (...) sp. z o.o. i częściowo przez inwestora. Ponadto, za listopad 2012 r. (...) sp. z o.o. wystawiła fakturę VAT nr (...) na kwotę 77 643,01 zł, przy czym w protokole odbioru uwzględnione zostały prace w łącznej ilości 692,64 m⁽²⁾ oraz druga mobilizacja dokonana w październiku i także ten protokół został podpisany bez zastrzeżeń a kwotę zeń wynikającą uregulował inwestor. Analogiczna sytuacja miała miejsce w grudniu 2012 r., kiedy to (...) sp. z o.o. wykonała prace w łącznej ilości 704,38 m⁽²⁾, za co wystawiła fakturę VAT nr (...), rozliczoną przez inwestora. Natomiast w protokole ze stycznia 2013 r. (...) sp. z o.o. zakwestionowała ilość wykonanych prac w odniesieniu do wibracyjnego montażu ścianki w zakresie profilu (...), przyjmując wykonanie prac na poziomie 80% zaawansowania robót, tj. zamiast 77 sztuk ścianki, przyjęto ich wykonanie w ilości 62 sztuk, zaś montaż ścianki o profilu(...) nie został zakwestionowany. Łącznie wykonano 760,04 m⁽²⁾ ścianki a dodatkowo (...) sp. z o.o. wykonała wibracyjne wyciągnięcie ścianki szczelnej w ilości 76,80 m⁽²⁾, przy czym to zadanie wyceniła na kwotę 40 zł za 1 m⁽²⁾ i za ten miesiąc wystawiła fakturę VAT nr (...) na kwotę 83 240,74 zł a rozliczenie w tym zakresie nastąpiło ze strony inwestora. W lutym 2013 r. (...) sp. z o.o. również wykonała wibracyjny montaż ścianki szczelnej o profilu (...) i (...) w łącznej ilości 219,98 m⁽²⁾ oraz wibracyjne wyciągnięcie ścianki w ilości 176,80 m⁽²⁾, za co wystawiła fakturę nr (...) na kwotę 31 697, 47 zł a wynagrodzenie za te prace również zostało uiszczzone przez inwestora. Natomiast nierozliczona pozostała kwota 56 127,85 zł, wynikająca z prac ujętych w fakturze VAT nr (...) r., które to prace wykonywane były w marcu 2013 r. a na którą to okoliczność sporządzony został protokół odbioru, który mimo zgłoszenia, nie został przez (...) sp. z o.o. przyjęty ani podpisany. Prace ujęte w tym miesiącu polegały na: wibracyjnym montażu ścianki szczelnej o profilu (...) w ilości 141,30 m⁽²⁾ tytułem rozliczenia za prace wstrzymane w styczniu, wibracyjnym montażu ścianki szczelnej o profilu (...), (...)w łącznej ilości 304 m⁽²⁾, wibracyjnym wyciągnięciu ścianki szczelnej w ilości 88 m⁽²⁾ a także obejmowały jednorazową demobilizację sprzętu. Wobec okoliczności, że prace te zostały zakwestionowane przez (...) sp. z o.o., także inwestor odmówił (...) sp. z o.o. zapłaty za nie. Wreszcie też Sąd Okręgowy przyjął, że (...) sp. z o.o. obciążyła spółkę (...) sp. z o.o. kwotą 19 500 zł tytułem kary umownych za przestoje, które miały miejsce w dniach 1, 2, 8, 17 i 18 października 2012 r., które z jednej strony były wynikiem braku frontu robót, którego zapewnienie stanowiło obowiązek (...) sp. z o.o. a także awarii koparki, która nastąpiła w czasie zabezpieczania skarpy czyli podczas przygotowywania frontu robót dla (...) sp. z o.o. a z drugiej także koniecznością naprawy grobli po nawałnicy oraz osuwania się budynku i konieczności jego zabezpieczenia.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Okręgowy uznał, że powództwo główne w przeważającym zakresie zasługiwało na uwzględnienie, zaś powództwo wzajemne podlegało oddaleniu. Wskazał, że dowody w postaci zeznań świadków, na których się oparł, zeznania reprezentanta strony powodowej oraz zgromadzona dokumentacja pozwoliły ustalić okoliczności faktyczne dotyczące zawarcia umowy, jej przedmiotu i dodatkowych postanowień a także odnoszące się do okresu trwania prac wykonywanych przez powódkę. Sąd Okręgowy przyjął, że w niniejszej sprawie okolicznością bezsporną było to, że pozwana (...) sp. z o.o., działając jako podwykonawca (...) S.A., zleciła powódcie wykonanie prac na inwestycji realizowanej w G. w ramach budowy „Rewitalizacji i adaptacji terenów przemysłowych – port i nabrzeże W., do nowych funkcji turystyczno – rekreacyjnych”, które polegały na wykonaniu ścianki szczelnej metodą wibracyjną, przy czym ostateczne wynagrodzenie miało zostać wypłacone w oparciu o obmiar i ceny jednostkowe netto ustalone na poziomie 85 zł za 1 m² wykonanej ścianki szczelnej oraz 8 500 zł za jednorazową mobilizację i demobilizację sprzętu. Dokonując natomiast oceny prawnej zebranego w sprawie materiału dowodowego, sąd pierwszej instancji przyjął, że strony łączyła umowy o roboty budowlane. Podkreślił,

że wykonane przez powódkę prace odnotowane zostały w raportach dziennych, weryfikowanych i podpisywanych przez osobę upoważnioną ze strony pozwanej spółki, w oparciu o które to protokoły powódka następnie sporządzała i przedstawiała do weryfikacji protokołów odbioru wykonanych robót. Wreszcie też zwrócił uwagę, że protokoły za miesiące wrzesień 2012 r. – luty 2013 r. zostały zaakceptowane i asygnowane przez K. K. (1), działającego z ramienia pozwanej. Natomiast ilość wykonanych prac z protokołu sporządzonego za styczeń 2013 r. została w 20% zakwestionowana, przy czym pozwana nie negocjowała metody wykonanych prac a tylko ilość wykonanych ścianek o profilu (...) i różnica ta została następnie ujęta w ostatnim protokole sporządzonym za marzec 2013 r., który ostatecznie nie został przez pozwaną podpisany. Jak przyjął Sąd Okręgowy, poza zakwestionowaniem niewielkiej ilości czynności wykonanych przez (...) sp. z o.o. w styczniu 2013 r., pozwana nie negocjowała wykonanych przez (...) sp. z o.o. robót, ale podniosła, że prace te nie były przez nią zlecane, lecz były wynikiem błędu w sztuce budowlanej, popełnionym przez powódkę, która wybrała nieodpowiednią metodę pogrążania i zabijania ścianek szczelnych. I aczkolwiek, zdaniem pozwanej, powódka winna była miejscami zastosować metodę wciskania a nie, jak to uczyniła na całości swoich prac, metodę rezonansową (wibrowania), to jednak obowiązek taki nie wynikał z umowy łączącej strony a informacje w tym zakresie nie zostały przekazane wykonawcy. Zdaniem Sądu Okręgowego, pozwana spółka od samego początku miała wiedzę, jaka metoda montowania ścianek oraz w którym miejscu winna być zastosowana, ponieważ potwierdziły to zeznania świadka G. K. oraz fakt, że pozwana pozostawała w posiadaniu projektu wykonawczego – hydrotechnicznego, na który się powoływała. Jednocześnie sąd pierwszej instancji przyjął, że taka informacja nie została przekazana powódce, bo brak było w sprawie dowodów potwierdzających, że ta ostatnia otrzymała projekt techniczny. Zdaniem Sądu Okręgowego, (...) sp. z o.o. otrzymała jedynie rysunek ze szkicem pogrążenia ścianki szczelnej oraz mapkę sytuacyjną, z których jednak nie wynikała konieczność stosowania innej, niż wynikająca z umowy łączącej strony, metody a więc metody wciskania zamiast metody wibracyjnej pogrążania ścianek a powyższe okoliczności zostały potwierdzone zeznaniami świadków: T. R., D. M. i reprezentanta powodowej spółki w osobie K. B.. Ponadto Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na treść łączącej strony umowy, która jednoznacznie wskazywała na ustaloną przez strony metodę pogrążania ścianki, jaką była metoda wibracyjna i ustaloną w umowie cenę jednostkową, oceniając ją w kontekście cen rynkowych i doświadczenia życiowego. Skoro bowiem metoda wciskania jest metodą ekonomicznie mniej opłacalną bo droższą, do której niezbędne jest wykorzystanie zupełnie innego sprzętu, to gdyby strony przewidziały konieczność zastosowania tej metody, to niewątpliwie znalazłoby to również swe odzwierciedlenie w treści umowy, przede wszystkim w zakresie określenia rodzaju sprzętu i cen jednostkowych za świadczoną pracę. Dodatkowo Sąd Okręgowy zauważył, że strony mające zamiar objęcia załącznika treścią umowną, w treści dokumentu winny były wskazać, że stanowi on integralną część zawieranej umowy a nawet go parafować. Skoro zaś tego nie uczyniły, nieuprawnionym jest stanowisko pozwanej, że przekazała ona powódce projekt wykonawczy, z którego wynikała konieczność stosowania odpowiedniej metody montowania ścianki szczelnej. Niezależnie od powyższego, w ocenie Sądu meriti, o świadomym wyborze metody posadowienia ścianek szczelnych, dokonany przez pozwaną, świadczą również zeznania świadka D. M., który wielokrotnie, jeszcze przed podpisaniem umowy pomiędzy stronami rozmawiał z K. K. (1) na temat metody wykonania prac i zagadnień finansowych, w ramach których – wobec znacząco wyższych kosztów zastosowania metody wciskania ścianek – została ona przez pozwaną odrzucona, co znalazło odzwierciedlenie w treści umowy łączącej strony postępowania.

Z dalszej części uzasadnienia wynika, że Sąd Okręgowy przyjął jako nieuzasadnione stanowisko pozwanej, iż w marcu 2013 r. powódka wykonywała prace bez zlecenia (...) sp. z o.o. Możliwość i konieczność wykonania przez S. prac dodatkowych została przewidziana w umowie pisemnej stron, która wskazywała, że w przypadku konieczności przeprowadzenia dodatkowych prac istniała możliwość uzgodnienia przez strony ich wykonania, bez podpisywania nowej umowy aienne raporty, zatwierdzające roboty dokumentowały ich przebieg i na ich podstawie miały być dokonywane późniejsze rozliczenia. I co prawda umowa przewidywała wykonanie ścianki szczelnej przy użyciu profilu o oznaczeniu (...), to jednak w kolejnych protokołach odbioru wskazywano na wykorzystywanie dodatkowych profili o oznaczeniu (...) a ich zastosowanie nie było kwestionowane przez (...) sp. z o.o. Tym samym, w ocenie sądu pierwszej instancji, powódka udowodniła wykonanie prac zarówno wprost określonych w umowie, jak i prac, określanych przez pozwaną jako dodatkowe. Odwołując się natomiast do stanowiska doktryny, Sąd Okręgowy wyjaśnił, że odmowa podpisania przez pozwaną protokołu końcowego odbioru robót, wbrew obowiązkowi wynikającemu z umowy, nie może prowadzić do osiągnięcia przez nią korzystnych dla siebie skutków prawnych oraz do zniweczenia celu umowy.

Odnosząc zaś kwoty, wskazanej w fakturze VAT nr (...), sąd pierwszej instancji wyjaśnił, że uwzględnione zostały w jej treści także koszty dodatkowej demobilizacji sprzętu, co znajdowało swe uzasadnienie w zapisach umowy. Na zakończenie zaś rozważań, dotyczących żądania zapłaty wynagrodzenia za wykonane przez (...) sp. z o.o. prace, Sąd Okręgowy argumentował, że nawet gdyby przyjąć, iż wykonywane roboty przekraczały swym zakresem czynności uwarunkowane umową, to i tak powódce przysługiwałoby roszczenie w oparciu o przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu. Ponadto, zdaniem Sądu Okręgowego, powódka wykazała także podstawy do uwzględnienia żądania pozwu, odnoszącego się do przestoju w czasie przeprowadzania prac budowlanych w ramach umowy nr (...). Pozwana nie zakwestionowała bowiem samego faktu przestoju w trakcie prac prowadzonych przez powódkę i aczkolwiek zarzucała, że były one wynikiem konieczności wykonywania prac zabezpieczających, które z kolei wynikały z błędu powódki, to jednak – wobec wcześniejszych ustaleń Sądu Okręgowego – wszystkie prace powierzone powódce zostały wykonane prawidłowo i dlatego też uprawnionym było obciążenie pozwanej karą umowną za przestój w wysokości 19 500 zł. W konsekwencji zaś powyższych ustaleń, sąd pierwszej instancji przyjął, że powództwo główne zasługiwało na uwzględnienie w przeważającym zakresie a oddaleniu jedynie co do części odsetek, o czym sąd orzekł na podstawie art. 647 k.c. w zw. z art. 647¹ § 1 i 5 k.c. i w zw. z § 3 i § 4 umowy, łączącej strony, zaś o odsetkach na mocy art. 481 § 1 k.c. O kosztach procesu z powództwa głównego rozstrzygnął na podstawie art. 100 k.p.c.

Odnosząc się do powództwa wzajemnego, Sąd Okręgowy przyjął, że podlegało ono oddaleniu jako nieudowodnione i co prawda ustalił, że na rzecz pozwanej wzajemnej zostały dokonane przelewy na łączną kwotę wskazaną przez (...) sp. z o.o., to niemniej jednak wypłacona dotychczas na rzecz (...) sp. z o.o. kwota stanowiła należną tej spółce zapłatę i była rozliczeniem za zrealizowane na rzecz (...) sp. z o.o. prace, zgodnie z treścią umowy z 24 września 2012 r. Brak było zatem podstaw, aby przyjąć w niniejszej sprawie, że prace dodatkowe (...) sp. z o.o. miała wykonać we własnym zakresie i na własny koszt. Podkreślono, że do czasu zaistnienia konfliktu pomiędzy stronami, którego początku upatrywać należy w marcu 2013 r., (...) sp. z o.o. nie kwestionowała robót wykonywanych przez pozwaną wzajemnie, w tym także w zakresie prac dodatkowych, koniecznych do prawidłowego przeprowadzenia prac określonych wprost w umowie. Skoro jednak (...) sp. z o.o. twierdziła, że powodowej spółce została nadpłacona jakaś kwota, za prace których ta spółka nie wykonała, czy też wykonała ale nie na podstawie zlecenia ze strony (...) sp. z o.o. a na własne ryzyko, winna te okoliczności udowodnić w sposób nie budzący wątpliwości a skoro tego nie uczyniła, to powództwo wzajemne podlegało oddaleniu wobec braku podstaw do jego uwzględnienia, w tym braku przesłanek z art. 410 k.c. w zw. z art. 405 k.c. o czym orzeczono jak w pkt III wyroku. Natomiast o kosztach postępowania z powództwa wzajemnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c., obciążając powódkę wzajemną w całości tymi kosztami jako stronę przegrywającą proces.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wywiodła strona pozwana. Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła nade wszystko naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., polegające na sprzeczności ustaleń sądu pierwszej instancji z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym oraz braku wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegającego na odmowie przyznania waloru wiarygodności zeznaniom świadka K. K. (1) w zakresie odnoszącym się do okoliczności przekazania powódce projektu technicznego, mimo braku uzasadnienia dla tej odmowy oraz przyjęciu, iż dyskredytujące powyższe zeznania w tej części są zeznania innych świadków a także niedaniu wiary wynikom przesłuchania reprezentanta pozwanej spółki (...) bez wskazania jakichkolwiek, realnych przyczyn na to wskazujących i poprzestaniu na ogólnej, lakonicznej ocenie jego zeznań. Z kolei skarżąca zarzuciła przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że wiarygodne są zeznania świadka T. R., K. K. (2), D. M., S. L. i K. B. w sytuacji, gdy na rozprawie przed sądem pierwszej instancji, w odniesieniu do pierwszego świadka, przewodnicząca wskazywała jednoznacznie i kilkukrotnie, że zeznania te nie niosą żadnej treści oraz, że na ich podstawie sąd nie potrafi niczego ustalić, natomiast zeznaniom pozostałych osób, odnoszącym się do braku doręczenia powódce projektu technicznego, nie sposób przyznać waloru wiarygodności z punktu widzenia logiki i doświadczenia życiowego. W korelacji z powyższym, strona apelująca wskazała także na naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez uzasadnienie orzeczenia bez wskazania przyczyn, dla których odmówiono wiarygodności i mocy dowodowej zeznaniom świadka K. K. (1) oraz prezesa zarządu pozwanej spółki (...), co faktycznie uniemożliwia przeprowadzenie kontroli instancyjnej zaskarżonego wyroku. Ostatni zarzut, dotyczący naruszenia przepisów prawa procesowego dotyczył art. 98 k.p.c. i wskazywał na niezasadne obciążenie pozwanej opłatą skarbową od dokumentu pełnomocnictwa także w postępowaniu z pozwu wzajemnego, która to opłata faktycznie nie była przez

stronę przeciwną poniesiona, ponieważ pełnomocnik procesowy powódki w toku całego postępowania posługiwał się jednym pełnomocnictwem procesowym. Zdaniem strony skarżącej, w konsekwencji powyższych uchybień, Sąd Okręgowy błędnie przyjął, że strona powodowa nie dysponowała projektem technicznym a zatem, że umowa nie przewidywała zastosowania innej metody pogłębiania ścianki szczelnej oraz że powódka poniosła koszty opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie wyższej niż 17 zł.

Niezależnie od powyższego, apelacja pozwanej spółki została także oparta na zarzutach naruszenia przepisów prawa materialnego tj art. 65 § 1 i 2 k.c., 647 k.c. oraz art. 5 ust. 1 ustawy z 7 lipca 1994 r. prawo budowlane (Dz.U. z 2016 r., poz. 290 t.j.) poprzez ich niewłaściwą wykładnię i zastosowanie, polegające na interpretacji umowy stron, pomijającej jej cel i ustalone zwyczaje. Wskazując na powyższe uchybienia, (...) sp. z o.o. wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie, za pozostawieniem temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach procesu, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa głównego i uwzględnienie powództwa wzajemnego, na koszt strony przegranej proces.

Odnosząc się do apelacji pozwanej (powódki wzajemnej), powodowa spółka (pозwana wzajemna) wniosła o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie od pozwanej (powódki wzajemnej) na rzecz powódki (pозwanej wzajemnej) kosztów postępowania apelacyjnego a w tym kosztów zastępstwa procesowego, zarówno w odniesieniu do powództwa głównego, jak i powództwa wzajemnego, wskazując na prawidłowość ustaleń faktycznych i oceny prawnej, poczynionych przez sąd pierwszej instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja pozwanej spółki podlegała oddaleniu, ponieważ zaskarżony wyrok został oparty na prawidłowych ustaleniach faktycznych, które w całości zostały uznane przez Sąd Apelacyjny za podstawę rozstrzygnięcia o niezasadności apelacji, zaś zarzuty wskazane w złożonym środku odwoławczym nie zasługiwały na uwzględnienie.

Apelacja (...) sp. z o.o. wskazywała zarówno na naruszenie przepisów prawa procesowego tj art. 233 § 1 k.p.c., 328 § 2 k.p.c. i 98 k.p.c., jak i przepisów prawa materialnego tj art. 65 § 1 i 2, art. 647 k.c. oraz art. 5 ust. 1 ustawy z 7 lipca 1994 r. prawo budowlane (Dz.U. z 2016 r., poz. 290 t.j.). W złożonym środku zaskarżenia pozwana zajęła stanowisko, że wbrew literalnemu brzmieniu umowy z 24 września 2012 r., łączącej strony procesu, obowiązkiem powodowej spółki było wykonanie ścianek izolacyjnych nie tylko metodą montażu wibracyjnego, lecz także metodą wciskania, co miało z kolei wynikać z treści projektu technicznego, który – zdaniem (...) sp. z o.o. – został przekazany (...) sp. z o.o.

Nade wszystko za niezasadny uznać należy zarzut naruszenia prawa procesowego, odnoszący się do art. 233 § 1 k.p.c., do którego mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby strona skarżąca wykazała uchybienie podstawowym regułom, służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (m. in. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2005 r., sygn. III CK 314/05). Tylko bowiem w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo jest dokonane wbrew zasadom doświadczenia życiowego i nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (wyrok Sądu Najwyższego z 27 września 2002 r., II CKN 817/00). Nie jest natomiast wystarczające subiektywne przekonanie strony o innej, niż przyjął sąd doniosłości poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena sądu (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 9 maja 2013 r. VI ACa 1379/12). W złożonej w niniejszej sprawie apelacji powódka zarzuciła Sądowi Okręgowemu, że dokonał tendencyjnej ceny dowodów, dając wiarę zeznaniom świadków, zgłoszonym przez powódkę a odmawiając wiarygodności zeznaniom świadka strony pozwanej a mianowicie K. K. (1) i reprezentanta pozwanej B. D. w części odnoszącej się do okoliczności przekazania powódce projektu technicznego, w oparciu o który – jej zdaniem – niektóre prace winny być prowadzone przez (...) sp. z o.o. inną metodą pogrążania ścianek szczelnych, niż ta wynikająca wprost z umowy. Wbrew stanowisku apelującej spółki, Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie ocenił wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału tj z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich

okoliczności, towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów oraz mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności. Sąd Okręgowy ocenił wszystkie te zeznania (także świadka K. K. (1) i reprezentanta pozwanej B. D.) w sposób wszechstronny, nie tylko analizując stopień ich wzajemnego korespondowania, ale nade wszystko dokonując ich analizy w oparciu o materiał dowodowy w postaci dokumentów a w tym w szczególności protokołów odbioru prac, z których jednoznacznie wynika, że przez cały czas wykonywania umowy przez (...) sp. z o.o. pozwana spółka akceptowała prowadzone przez tę pierwszą roboty wyłącznie metodą wibracyjną bo taka właśnie metoda przyjęta została w łączącej strony umowie. Zwrócić przy tym należy uwagę, że zgodnie z art. 649 k.c., w razie wątpliwości poczytuje się, iż wykonawca podjął się wszystkich robót, objętych projektem, stanowiącym część składową umowy. Skoro z treści umowy z 24 września 2012 r. nie wynika, aby jej częścią składową był projekt techniczny, na który w ramach niniejszego postępowania powołała się pozwana, to za w pełni uzasadniony należy uznać pogląd sądu pierwszej instancji, że intencją stron było prowadzenie prac wyłącznie metodą wibracyjną montowania ścianek szczelnych. Tym samym, zdaniem Sądu Apelacyjnego, wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku niniejszej sprawy zostały rozważone bezstronnie, wnikliwie i wszechstronnie a także z uwzględnieniem zasad wiedzy oraz doświadczenia życiowego a rozumowaniu Sądu Okręgowego nie można zarzucić wewnętrznej sprzeczności, bądź błędów logicznych czy też dowolności. W świetle bowiem jednoznacznej treści umowy, łączącej strony procesu, nie sposób przyjąć, aby wolą stron było – jak to wskazuje w apelacji pozwana – wykonanie prac, na którymkolwiek z etapów, metodą wciskania ścianek szczelnych, którego to ustalenia pozwana upatruje w treści dokumentacji technicznej, próbując tym samym przerzucić na swego podwykonawcę odpowiedzialność za wadliwie wybraną i przyjętą przez siebie metodę wykonania prac. Zgodzić się należy oczywiście ze skarżącą, że istotą umowy o roboty budowlane jest szczególna postać współdziałania zamawiającego z wykonawcą w zakresie przygotowania i wykonania przedmiotu świadczenia, przejawiająca się w dostarczeniu projektu i przekazaniu terenu budowy (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., sygn. akt III CZP 63/01, OSNC 2002, nr 9, poz. 106) a z mocy art. 647 k.c. obowiązki wykonawcy polegają na wykonaniu obiektu zgodnie z umową i normami prawa budowlanego, zabezpieczeniu placu budowy oraz na oddaniu zdatnego do użytku, wybudowanego obiektu budowlanego. Zamawiający nie może jednak obciążać wykonawcy negatywnymi skutkami wybranej przez siebie metody wykonania niektórych prac, którą sam przecież narzucił kontrahentowi, mając na względzie optymalizację kosztów realizacji prac. W ocenie Sądu Apelacyjnego, usiłując przypisać (...) sp. z o.o. odpowiedzialność za niewłaściwie dobraną na pewnym odcinku robót metodę wykonania prac i tym samym uchylając się od zapłaty na rzecz powódki wynagrodzenia za wykonane prace dodatkowe a Sądowi Okręgowemu zarzucając naruszenie art. 65 k.c. i 647 k.c., (...) sp. z o.o. pomija, że to ona sama – z mocy § 6 umowy – zobowiązana była do zapewnienia powódce frontu robót i usunięcia kolizji ze skrajni prac a tym samym, sama przyjęła na siebie obowiązek zabezpieczenia okolicznych obiektów przed ewentualnymi skutkami wykonywania prac przez powódkę. Skoro zaś przy tym dążyła do optymalizacji kosztów prowadzenia prac poprzez wyraźną rezygnację w umowie z wykonania części prac metodą wciskania ścianek szczelnych, to musiała też liczyć się z ryzykiem z tego wynikającym i winna była, zgodnie z przywołanym powyżej § 6 umowy, tak przygotować plac budowy, aby wykonywanie prac metodą wibracyjną nie rodziło konieczności wykonania jakichkolwiek prac dodatkowych. Wbrew stanowisku skarżącej, podmiotem profesjonalnie funkcjonującym w obrocie prawnym, o którym mowa w art. 355 § 2 k.c. a więc takim, od którego wymaga się większych umiejętności, wiedzy oraz skrupulatności jest nie tylko (...) sp. z o.o., ale także ona sama. Przyjmując na siebie wykonanie prac w relacji z generalnym wykonawcą, które następnie powierzyła swemu podwykonawcy, jakim jest (...) sp. z o.o., (...) sp. z o.o. winna była ocenić, czy prace te będą odpowiadały przepisom prawa budowlanego a nie, świadomie wybierając jedną metodę ich wykonywania, usiłować następnie obciążyć negatywnymi skutkami z tego wynikającymi wyłącznie wykonawcę, który w dobrej wierze czynił zadość postanowieniom kontraktu a w momencie zaistnienia trudności, podjął działania zaradcze, skutkiem czego finalnie całość zadania została wykonana. Uwypuklić należy w tym miejscu, że wymóg staranności, o którym mowa w art. 335 § 2 k.c. dotyczy nie tylko samego spełnienia świadczenia, lecz wszystkich etapów wykonywania zobowiązania, łącznie z etapem przygotowawczym i nie ma podstaw do czynienia powódce zarzutu z tego, że negocjując z pozwaną umowę a następnie przystępując do wykonywania prac, nie przewidziała tego, że zamawiający nie wykonał swego zobowiązania, wynikającego z § 6 umowy, dotyczącego zabezpieczenia placu budowy. Żaden przepis ustawy nie nakłada na wykonawcę obowiązku poszukiwania wszystkich, możliwych uchybień ze strony kontrahenta, w tym w szczególności w odniesieniu do wybranej przez niego samej metody prowadzenia prac. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, zamawiający nie może nadużywać swojego prawa, kreując z praktyki wybierania tańszej ale bardziej ryzykowanej

metody wykonania prac, niejako dodatkowe zobowiązanie po stronie wykonawcy do pokrywania ewentualnie powstałych na tym tle kosztów, polegających na usuwaniu negatywnych skutków z tego wynikających. Słusznie podkreślił natomiast Sąd Okręgowy, że w aktach sprawy nie ma jakiegokolwiek dowodu z dokumentu, wskazującego, że przywołany wobec powódki dopiero na użytek niniejszego postępowania sądowego projekt techniczny, został przekazany (...) sp. z o.o. przed przystąpieniem do wykonywania przez nią prac, czy też w toku ich wykonywania, poza mapką sytuacyjną dotyczącą rozmieszczenia ścianek szczelnych. Gdyby tak było, to z pewnością konieczność wykonania prac metodą wciskania ścianki szczelnej znalazłaby swe odzwierciedlenie w treści umowy, łączącej strony bo byłoby to w interesie powódki jako że metoda ta wiązała się z wyższymi kosztami prowadzenia prac. Podsumowując powyższe, skuteczne podniesienie zarzutu wadliwej oceny dowodów i w konsekwencji sprzeczności istotnych ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, nie może polegać – jak to miało miejsce w tej sprawie – na zaprezentowaniu ustalonego przez skarżącą, na podstawie własnej oceny dowodów, stanu faktycznego a wymaga wskazania, przy użyciu argumentów jurydycznych, rażącego naruszenia dyrektyw oceny dowodów, wyrażonych w art. 233 § 1 k.p.c. Takich naruszeń skarżąca nie zdołała wykazać, nawet jeżeli w toku rozprawy przewodnicząca dyscyplinowała świadka T. R., zwracając uwagę na konieczność składania zeznań wyłącznie w zakresie okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, czyniąc to w celu porządkowania przebiegu posiedzenia. Zasadnym było zatem ustalenie przez Sąd Okręgowy, że w ramach łączącej strony procesu umowy o roboty budowlane strony umówiły się jedynie na wykonanie prac metodą montażu wibracyjnego, zaś ewentualne koszty związane z koniecznością wykonania prac inną metodą, nieprzewidzianą w umowie, winien ponieść zamawiający.

Brak było także podstaw do zmiany zaskarżonego orzeczenia w zakresie kosztów procesu, dotyczących uiszczonej przez powódkę (pozwaną wzajemną) opłaty skarbowej od dokumentu pełnomocnictwa ponad kwotę 17 zł. Aczkolwiek rację ma skarżąca podnosząc, że do akt sprawy przedłożono jeden dokument stwierdzający udzielenie pełnomocnictwa adwokatowi, podpisującemu pozew w tej sprawie, niemniej jednak umknęło uwadze strony skarżącej, że pełnomocnik ten udzielił substytucji innemu zawodowemu pełnomocnikowi, występującemu w tej sprawie przez sądem pierwszej instancji, który także zobligowany był przedstawić dowód uiszczenia opłaty skarbowej od tego dokumentu. Natomiast do kosztów celowego dochodzenia praw i celowej obrony zalicza się również opłatę skarbową uiszczoną od dokumentu pełnomocnictwa, co zostało potwierdzone przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 12 marca 2003 r. (III CZP 2/03, OSNC 2003/12/161).

Z powyższych względów należało uznać, że wszelkie zarzuty podniesione w apelacji były niezasadne, wobec czego apelacja na podstawie art. 385 k.p.c. podlegała oddaleniu w całości.

O kosztach procesu w postępowaniu apelacyjnym orzeczono w punkcie drugim wyroku na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1, 3 k.p.c. oraz § 13 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2013 r., poz. 461 t.j.), który ma zastosowanie w tej sprawie z mocy § 22 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz. 1800), z uwzględnieniem okoliczności, że apelacja dotyczyła i powództwa głównego i powództwa wzajemnego.

Marzanna Góral Katarzyna Polańska – Farion Emilia Szczurowska